

Budujmy Prasanthi Nilajam, gdziekolwiek jesteśmy

Prasanthi Nilajam zbudowano nie na fundamencie z gliny, metalu, kamienia i betonu, lecz na fundamencie imienia Pana! Innymi słowy, wszystko, czego podstawą jest imię Pana, staje się Prasanthi Nilajam.

W połowie lat 80., w jednym z zakątków indyjskiego stanu Tamilnadu, z błogosławieństwem Bhagawana Śri Sathya Sai Baby zaczął działać niewielki i skromny ruch sadhany. Rodzina Czettiar, która później odegrała zasadniczą rolę w prowadzeniu festiwalu paduka pudży i w przywiezieniu suwarna aditja ratham, czyli złotego rydwanu, do Prasanthi Nilajam, zainicjowała sadhanę likhita nama džapa. Praktyka ta polegała na wielokrotnym zapisywaniu świętego imienia Swamiego w książeczce za pomocą prostej, ale potężnej mantry – ‘Om Sri Sai Ram’. Potrzebny był tylko długopis i książeczka. Jednak aby praktykować tę sadhanę, należało spełnić niezbędne warunki – wykonywać ją całym sercem i w całkowitym skupieniu.

Swami mówi, że sadhanę likhita nama džapa powinno się praktykować przez rozmyślanie o jego imieniu, wypowiadanie jego imienia i pisanie jego imienia. Przynosi to bardzo dobre rezultaty – podnosi świadomość i zwiększa tęsknotę za postacią Swamiego.

12 listopada 1986 roku w Prasanthi Nilajam ofiarowano Bhagawanowi książeczki likhita džapa z imieniem Sai Ram napisanym 600 mln razy przez 3 620 wielbicieli. Rano 12 listopada wielbiele szli w pochodzie i nieśli paczki z książeczkami przykryte żółtym materiałem. Następnie ułożono je przed posągiem Ganeszy na placu darszanowym. Bhagawan pobłogosławił nie tylko tę niezwykłą nabożną ofiarę, posypując popiołem wibhuti, który zmaterializował, lecz także wszystkich wielbicieli.

Była to iskierka boskiego natchnienia, która z upływem lat przerodziła się w wielki płomień, gdy coraz więcej wielbicieli nie mogło już żyć bez błogości i pokoju, jakie przynosił ten rodzaj namasmarany – likhita nama džapa pustaka (zapisywanie świętego imienia w książeczce).

Wkrótce w całym stanie Tamilnadu trzeba było wydrukować i rozdać setki tysięcy książeczek. Religijna gorliwość rozprzestrzeniła się również na sąsiednie stany – Karnatakę i Andhra Pradesh.

Później pojawił się inspirujący cel – wielbiele, ofiarujmy naszemu Swamiemu miliard likhita nama džap na 70. urodziny! Ten cel przyczynił się do rozwoju ruchu bhakti.

Boska akceptacja

18 grudnia 1994 roku Swami długo mówił o pięknie i mocy tej sadhany: „Dobre towarzystwo nie oznacza uczestniczenia w bhadżanach i zgromadzeniach religijnych. W rzeczywistości satsang to przebywanie w towarzystwie sumienia (sat). Innymi słowy, jest to zanurzenie się w kontemplacji Boga. Wypełniaj codzienne obowiązki z myślami skoncentrowanymi na Bogu. Każde działanie traktuj jak ofiarę dla Boga. Jest to sposób na doskonalenie swojej ludzkiej natury i uświęcanie swojego życia.

To może nie być łatwe, dlatego w celu oczyszczenia umysłu zaleca się stosowanie metody likhita džapam. Jest to forma praktyki duchowej, w której wielbiciel angażuje się w zapisywanie imienia Pana. Należy ją wykonywać w duchu oddania. Nie liczy się ilość. Napisanie imienia kilka razy ze szczerym oddaniem jest lepsze niż mechaniczne zapełnianie stron.

W stanie Tamilnadu wielu wielbicieli ze szczerym oddaniem zapisuje imię Sai Ram miliony razy – rozmyślają o tym imieniu, powtarzają je i zapisują. Jedność myśli, słów i czynów powoduje, że myśli, słowa i czyny są czyste. Wszystkie praktyki duchowe, takie jak likhita džapam, należy wykonywać całym sercem.

Wówczas praktyka likhita džapam staje się uświęcona i nabożna. Wszystkie działania powinno się wypełniać w duchu oddania i zgodnie z nakazami sumienia. Imię Pana jest jak drogi, niezwykle wartościowy klejnot, więc należy go cenić jak skarb”.

W tym samym dyskursie Swami ukazał moc tej sadhany na przykładzie Hanumana, na którego ciele każdy włos rozbrzmiewał imieniem Pana Ramy. Następnie jeszcze raz opowiedział o znaczeniu i skuteczności praktykowania tej sadhany:

„Jakiś czas temu w stanie Tamilnadu rozpoczęto pełną oddania praktykę zwaną likhita džapam. Była to praktyka zbiorowa (samashti). W jednym miejscu zebrali się liczni wielbiciele, którzy w ramach praktyki duchowej zapisywali imię Pana. Radość zaczerpnięta z tego zbiorowego wysiłku jest nie do opisanie. Doświadczeniem pełnym błogości jest także wspólne śpiewanie bhadżanów z udziałem wszystkich. Tę praktykę zapoczątkował Guru Nanak. W czasie wspólnego śpiewu uwalniają się boskie wibracje uświęcające całą atmosferę. Takiego rezultatu nie można oczekiwać, gdy śpiewa się indywidualnie. Wspólne śpiewanie wspiera jedność, która prowadzi do czystości i boskości. Dzisiaj nie ma jedności, czystości ani boskości. Dzisiaj ludzie potrzebują jedności opartej na duchowej jedności ludzkości”.

Boskie czyny skutkiem boskich słów

Wielbiciele zaangażowani w likhita džapę, zachwyceni zachętą Swamiego, utworzyli ruch, którego pierwszym celem było ofiarowanie Babie miliarda imion i który zrealizowali z nawiązką. Swami odpowiedział na tę sadhanę.

31 sierpnia 1995 roku Swami przyjął pełną miłości ofiarę (sadhanę) od wielbicieli. Na terenie mandiru wykopano ogromny dół, w którym złożono wszystkie książeczki. Dokładnie w tym miejscu Swami kazał umieścić przepiękny posąg Hanumana. Później z promiennym uśmiechem usiadł na betonowej płycie obok Hanumana, natomiast szczęśliwi fotografowie robili zdjęcia ku jego chwale.

Członkowie rodziny pana Czettiara pospieszyli, by zająć miejsce u stóp Swamiego, który pobłogosławił ich wspólnym zdjęciem. Wydarzenie to było wspaniałym zwieńczeniem skromnej sadhany zapoczątkowanej wiele lat temu.

Prasanthi Nilajam zbudowano nie na fundamencie z gliny, metalu, kamienia i betonu, lecz na fundamencie imienia Pana! Innymi słowy, wszystko, czego podstawą jest imię Pana, staje się Prasanthi Nilajam.

(30 września 1999 roku ustawiono tam także posągi Ramy, Lakszmany i Sity, a w północnym krańcu Sai Kulwant Hall zbudowano ołtarz.)

Budowanie własnego Prasanthi Nilajam

Gdy Swami założył dwa wspaniałe superspecjalistyczne szpitale, pojawiły się pytania dotyczące ich utrzymania. Przetrwały tyle lat, więc zaczęto zadawać pytania, czy to wystarczy, aby rozwiązać problemy wszystkich ubogich i potrzebujących.

Awatar nie przyszedł z misją medyczną budowania szpitali. Jego misja nie przemija. Awatar przybył, aby inspirować każdego do podążania za nim ścieżką satji, dharmy i premy oraz urzeczywistnienia wrodzonej boskości. Szpitale to tylko materialna realizacja misji awatara. Możemy być pewni, że w przyszłości powstanie wiele takich szpitali, jeśli będziemy trzymali się ścieżki satji, dharmy i premy.

To samo dotyczy Prasanthi Nilajam. Nie zbudujemy go w każdym kraju, ponieważ nie możemy mieć drugiego Prasanthi Nilajam. Nie każdy ma także możliwość pojechać do Puttaparthi z różnych powodów. Jednak zdecydowanie możemy sprawić, aby podstawą wszystkich naszych czynów i działań było imię Swamiego – podążajmy ścieżką satji, dharmy i premy, którą wytyczył nam Swami.

Gdy stawiamy ołtarze, kapliczki i ośrodki dla Swamiego, musimy mieć pewność, że budujemy je na fundamencie jego imienia, a nie tylko z gliny, kamieni, betonu i cementu. Prasanthi Nilajam rodzi się z karmy i bhakti wielbicieli.

Jeśli wzniesiemy świątynię dla Swamiego, stwórzmy wspólnotę (samaszti) i zaangażujmy się w sadhanę likhita nama dzapa oraz inne praktyki. Pamiętajmy o słowach Swamiego: „W jednym miejscu zebrali się liczni wielbiele, którzy w ramach praktyki duchowej zapisywali imię Pana. Radość zaczerpnięta z tego zbiorowego wysiłku jest nie do opisania”.

Jeśli istnieje pieśń, o której Swami powiedział, że zawiera esencję jego wszystkich nauk, jest to pieśń w języku telugu – *Sai Mata Biddalam Andaram* (*Wszyscy jesteśmy dziećmi Matki Sai*). W tej pieśni jeden wers głosi: *Deszam ante matti kadoi deszam ante manuszalo* – kraj to nie ziemia; kraj to jego ludzie. W tym samym duchu: *Prasanthi Nilajam ante matti kadoi, Prasanthi Nilajam ante manuszalo* – Prasanthi Nilajam to nie skrawek ziemi; Prasanthi Nilajam to jego mieszkańcy.

Tak jak pokazał Swami, budujemy dla niego nasze siedziby, podejmując wysiłek pełen oddania. Stańmy się prawdziwymi wielbicielami, aby każda nasza świątynia była wartościową siedzibą dla naszego Bhagawana.

(dk is)

Źródło: <https://www.sathyasai.org/inspiring-stories/building-prasanthi-nilayam-wherever-we-are>

20.11.2022